

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 233/2026 | 21 sierpnia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Nie mieli prawa legalnie przebywać w Polsce. Czterech cudzoziemców musi wyjechać

To obywatele trzech państw.

Nie mieli prawa legalnie przebywać w Polsce. Czterech cudzoziemców musi wyjechać



Obywatel Ukrainy zatrzymany za jazdę pod wpływem alkoholu, dwóch Turkmenów oraz Gruzin nieposiadający dokumentów uprawniających do legalnego pobytu w Polsce - wobec czterech cudzoziemców wydano decyzje zobowiązujące ich do opuszczenia kraju. Część z nich już przekroczyła granicę, pozostali mają wrócić do swoich państw drogą lotniczą.

wideo*

Ukrainiec prowadził po alkoholu i bez uprawnień

Do pierwszego zatrzymania doszło 18 sierpnia. Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Barcianach zatrzymali 47-letniego obywatela Ukrainy.

Jak przekazała Straż Graniczna, mężczyzna kierował samochodem pod wpływem alkoholu. Dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami.

Wobec 47-lątka wydano decyzję zobowiązującą go do opuszczenia Polski. W środę, 19 sierpnia, został doprowadzony na przejście graniczne w Dorohusku, skąd opuścił terytorium kraju.

Turkmen bez dokumentów

legalizujących pobyt

Tego samego dnia funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Gołdapi zatrzymali 31-letniego obywatela Turkmenistanu. Mężczyzna nie posiadał dokumentów uprawniających go do legalnego pobytu w Polsce. W jego przypadku również wydano decyzję zobowiązującą do opuszczenia kraju.

Dwóch kolejnych cudzoziemców wraca samolotem

Polskę opuszczą także obywatel Turkmenistanu oraz obywatel Gruzji, którzy przebywali w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców w Kętrzynie. Obaj mężczyźni nie posiadali dokumentów pozwalających im na legalny pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z informacją Straży Granicznej cudzoziemcy mają wrócić do swoich krajów drogą lotniczą.

Zderzenie osobówki z ciężarówką. 43-latka trafiła do szpitala



Groźnie wyglądające zdarzenie na drodze wojewódzkiej nr 538. Na trasie Uzdowo-Nidzica doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. Jedna osoba została przewieziona do szpitala, a policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia.

Toyota zderzyła się z ciężarówką

Do zdarzenia doszło w czwartek, 20 sierpnia, na drodze wojewódzkiej nr 538, na trasie Uzdowo-Nidzica. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca toyotą, podczas włączania się do ruchu, najprawdopodobniej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem ciężarowym. W efekcie doszło do zderzenia obydwu pojazdów.

43-latka przewieziona do szpitala

Za kierownicą toyoty siedziała 43-letnia kobieta. Po zdarzeniu została przetransportowana karetką pogotowia do szpitala w Działdowie. Oboje kierujący zostali przebadani przez policjantów na obecność alkoholu. Byli trzeźwi.

Policja zatrzymała dowody rejestracyjne

W wyniku zderzenia obydwa pojazdy zostały uszkodzone. Funkcjonariusze zatrzymali ich dowody rejestracyjne. Dokładne przyczyny i przebieg zdarzenia będą teraz wyjaśniane przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Działdowie.

Nocna bójka na Starym Mieście. Wszystko się nagrało



Spokojna noc w centrum Olsztyna została przerwana przez awanturę, która szybko wymknęła się spod kontroli. W okolicy jednego z lokali przy ul. Staromiejskiej kilku mężczyzn zaczęło się szarpać, a po chwili doszło do bójki. Całe zajście obserwował operator miejskiego monitoringu, dzięki czemu służby mogły błyskawicznie zareagować i ustalić mężczyznę, który miał sprowokować zdarzenie.

Gorąca noc na Starym Mieście. Szarpanina przerodziła się w bójkę

W piątek, 21 sierpnia 2026 r., około godz. 2:00, operator miejskiego monitoringu zauważył przy ul. Staromiejskiej przepychankę pomiędzy kilkoma mężczyznami. Do zdarzenia doszło w rejonie jednego z lokali.

Po chwili szarpanina przerodziła się w bójkę. Strażnik obsługujący monitoring natychmiast skierował na miejsce patrol interwencyjny Straży Miejskiej, który dotarł tam jako pierwszy. Niedługo później pojawiły się także dwie załogi policji.

Rozbiegli się na widok służb. Monitoring pomógł wskazać prowokatora

W międzyczasie uczestnicy bójki rozbiegli się. Strażnicy udzielili pomocy osobom poszkodowanym i wezwali zespół ratownictwa medycznego.

Dzięki współpracy operatora monitoringu ze służbami szybko udało się ustalić mężczyznę, który miał sprowokować całe zajście. Został on zatrzymany i osadzony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Po wytrzeźwieniu mężczyzna ma usłyszeć zarzuty. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzą policjanci z Komendy Miejskiej Policji.

Problem z grupą chłopców na osiedlu w Olsztynie w wieku 9-12 lat? Na klatkach pojawiły się komunikaty



Mieszkańcy kilku bloków przy ul. Popiełuszki w Olsztynie zwracają uwagę na sytuację, która – jak twierdzą – od dłuższego czasu zakłóca spokój na osiedlu. Na klatkach schodowych pojawiły się nawet specjalne komunikaty skierowane do sąsiadów. Sprawą zajęła się policja.

Mieszkańcy ul. Popiełuszki szukają świadków

Do naszej redakcji wpłynął sygnał dotyczący sytuacji w rejonie budynków przy ul. Popiełuszki w Olsztynie. Z przekazanych nam informacji wynika, że mieszkańcy mają problem z zachowaniem grupy kilku chłopców w wieku około 9–12 lat.

Według relacji osoby, która zwróciła się do naszej redakcji, dzieci mają m.in. zaśmiecać teren osiedla, rzucać odpadami na prywatne balkony, niszczyć elementy małej architektury, uparczywie dzwonić domofonami do mieszkańców, używać wulgarnych słów wobec dorosłych oraz zaczepiać młodsze dzieci.

Sytuacja miała stać się na tyle uciążliwa, że na

klatkach schodowych oraz tablicach ogłoszeniowych pojawiły się komunikaty, za pośrednictwem których mieszkańcy próbują dotrzeć do osób, które były świadkami podobnych zdarzeń lub zostały przez nie poszkodowane.

Autorzy sygnału podkreślają, że zależy im przede wszystkim na rozwiązaniu problemu i zapobiegnięciu jego eskalacji. – To realny, zaniepokojony głos społeczności, która boi się, że brak twardej reakcji na tym etapie doprowadzi w końcu do jakiegoś poważnego nieszczęścia – przekazano naszej redakcji.

Policja: nie otrzymaliśmy oficjalnego zawiadomienia

O sprawę zapytaliśmy Komendę Miejską Policji w

Olsztynie. Stanowisko funkcjonariuszy różni się jednak od części informacji przekazanych w sygnale mieszkańców.

Anna Balińska poinformowała naszą redakcję, że do olsztyńskiej komendy nie wpłynęło dotychczas oficjalne zawiadomienie dotyczące opisanych zdarzeń. – Do chwili obecnej nie zgłosiła się do nas żadna osoba pokrzywdzona ani świadkowie opisywanych zdarzeń – przekazała rzeczniczka olsztyńskiej policji.

Funkcjonariusze zwracają jednocześnie uwagę, że zachowania osób nieletnich, takie jak zaśmiecanie czy niszczenie mienia, mogą być rozpatrywane w kontekście przejawów demoralizacji. Postępowania dotyczące tego rodzaju spraw prowadzone są przez sąd rodzinny i nieletnich.

Choć policja nie otrzymała oficjalnego zawiadomienia ani nie zgłosili się do niej pokrzywdzeni lub świadkowie, informacje dotyczące sytuacji przy ul. Popiełuszki nie pozostały bez reakcji.

Jak poinformowała policja, w związku z pojawiającymi się sygnałami, sprawa została przekazana dzielnicowemu odpowiedzialnemu za ten rejon Olsztyna. Dzielnicowy rzeczywiście zajmował się sprawą chłopca, którego zachowanie zaniepokoiło mieszkankę osiedla. Dziecko miało używać wulgarnych słów względem dorosłych. Dzielnicowy skontaktował się z rodzicami chłopca i pouczył ich o niewłaściwym zachowaniu syna. Jak informuje nas Komenda Miejska Policji, zdarzenie miało raczej incydentalny charakter i dotyczyło jednego chłopca, a nie większej grupy.

źródło: KMP Olsztyn

Co ustalił dzielnicowy?

Na wypadek awarii, kataklizmu i wojny. MPEC w Olsztynie inwestuje miliony w bezpieczeństwo



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olsztynie potwierdza inwestycję, która ma zwiększyć bezpieczeństwo miejskiego systemu ciepłowniczego zarówno podczas awarii i ekstremalnych zjawisk pogodowych, jak i w sytuacjach zagrożenia związanych z obroną cywilną.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olsztynie, za pośrednictwem Gminy Olsztyn, otrzymało dotację celową w ramach rządowego „Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026”.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu, który ma pomóc w utrzymaniu ciągłości działania systemu ciepłowniczego w sytuacjach kryzysowych.

Mobilne kotłownie i agregaty prądotwórcze

Lista planowanych zakupów jest długa. Jednym z najważniejszych elementów wyposażenia będą mobilne kotłownie kontenerowe. W przypadku poważnej awarii lub uszkodzenia infrastruktury mogą one zostać wykorzystane jako tymczasowe źródło ciepła.

MPEC zamierza kupić również mobilne agregaty prądotwórcze, magazyny energii oraz mobilne magazyny energii. Sprzęt ma pozwolić na zabezpieczenie pracy najważniejszych urządzeń w przypadku przerw w dostawach energii elektrycznej.

Na liście znalazła się także koparko-ładowarka wraz z osprzętem, która może być wykorzystywana m.in. podczas usuwania awarii sieci ciepłowniczego.

Zapasy paliwa na sytuacje awaryjne

Spółka chce również zwiększyć możliwość niezależnego magazynowania paliw. Zakupy obejmą zbiorniki na olej opałowy oraz olej napędowy

przeznaczony dla sprzętu ciężkiego.

MPEC zostanie także wyposażony w mobilny zbiornik na paliwo z dystrybutorem i przyczepą. Takie rozwiązanie może ułatwić zaopatrywanie urządzeń pracujących w terenie podczas długotrwałych awarii lub innych zdarzeń kryzysowych. Oprócz tego zakupione zostaną m.in. rury kotłowe, pompa sieciowa oraz przedłużacze bębnowe.

Ciepło ma płynąć także podczas poważnych awarii

Jak podkreśla MPEC, realizacja programu ma zwiększyć odporność olsztyńskiej infrastruktury ciepłowniczej na zagrożenia występujące zarówno w czasie pokoju, jak i wojny. Chodzi m.in. o skutki przerw w dostawach energii, uszkodzenia sieci ciepłowniczej, ekstremalne zjawiska pogodowe czy sytuacje, w których konieczne będzie uruchomienie alternatywnych źródeł zaopatrzenia. Nowy sprzęt ma również skrócić czas potrzebny na przywrócenie działania infrastruktury po awarii lub jej uszkodzeniu.

Zakupy za ponad 3,1 mln zł

Łączna wartość planowanych przez MPEC zakupów wynosi 3 128 155 zł. Z tej kwoty 2 212 477 zł stanowi dotacja celowa przyznana w ramach „Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026”. Wszystkie zaplanowane zadania mają zostać zrealizowane do końca 2026 roku.

źródło: MPEC Olsztyn

Stanowski zapytał Anastazję Kuś o osoby transpłciowe w sporcie. Mistrzyni świata odpowiedziała wprost



fot. Kanał Zero

Anastazja Kuś, zawodniczka AZS UWM Olsztyn i świeżo upieczona mistrzyni świata juniorek na 400 metrów, była gościem programu „Ognisko u Stana” w Kanale Zero. W rozmowie z Krzysztofem Stanowskim opowiedziała o kulisach swojego największego sportowego sukcesu, przygotowaniach, pieniądzach za złoty medal oraz kontrowersyjnym temacie płci w sporcie.

„Konsekwencja i regularność”. Tak Anastazja Kuś doszła do mistrzostwa świata

Jednym z głównych tematów rozmowy był niedawny sukces zawodniczki AZS UWM Olsztyn. Anastazja Kuś zdobyła w Stanach Zjednoczonych złoty medal mistrzostw świata juniorów w biegu na 400 metrów.

Krzysztof Stanowski zapytał młodą lekkoatletkę, co trzeba zrobić, by zostać najszybszą zawodniczką świata w swojej kategorii wiekowej. – Być najszybszym człowiekiem świata w swojej kategorii wiekowej, no to jest coś. Powiedz mi, jak do tego się dochodzi? To znaczy, wiadomo, że geny, ale mnie chodzi o twoją pracę. Co ty musiałaś zrobić, żeby nikt nie był w stanie biegać tak szybko jak ty? – pytał prowadzący.

– Myślę, że konsekwencja i regularność w tym, co robię – odpowiedziała Anastazja Kuś. Olsztynianka zwróciła również uwagę na znaczenie zdrowia i unikania kontuzji. Jej zdaniem urazy potrafią zahamować rozwój zawodnika i utrudnić osiąganie kolejnych sportowych celów.

„Dopiero to do mnie dochodzi”

Stanowski dopytywał również, jakie to uczucie zostać mistrzynią świata. – To super uczucie. Dopiero to do mnie dochodzi – przyznała Anastazja Kuś. Rozmowa została nagrana zaledwie kilka dni po największym dotychczasowym sukcesie w karierze młodej biegaczki.

Kuś podkreśliła, że przed rozpoczęciem mistrzostw nie zakładała, że wróci ze Stanów Zjednoczonych ze złotym medalem. – Było to spełnienie moich marzeń.

Nie oczekiwałam tego, jak przyjeżdżałam do Stanów. Konkurencja była duża i wiedziałam, że na amerykańskiej ziemi nie będzie łatwo wygrać z Amerykankami – wspominała.

Z USA prosto na mistrzostwa Europy

Po sukcesie za oceanem Kuś nie miała wiele czasu na odpoczynek i świętowanie. Musiała szybko wrócić do Europy, gdzie czekał ją kolejny ważny start.

Zawodniczka AZS UWM Olsztyn wystąpiła podczas mistrzostw Europy seniorów w Birmingham w sztafecie 4 x 400 metrów. Reprezentantki Polski zakończyły rywalizację na siódmym miejscu.

Krzysztof Stanowski zapytał o pieniądze za złoty medal

W rozmowie pojawił się również temat finansów. Właściciel Kanału Zero chciał wiedzieć, ile Anastazja Kuś zarobiła za zdobycie mistrzostwa świata juniorów.

Odpowiedź mogła zaskoczyć część widzów. Lekkoatletka przyznała, że za złoty medal nie otrzymała żadnej nagrody finansowej od World Athletics.

Pokazuje to różnicę pomiędzy prestiżem sportowego sukcesu a jego bezpośrednim wymiarem finansowym, szczególnie w przypadku zawodów juniorskich.

Stanowski poruszył temat płci w sporcie

Jednym z bardziej kontrowersyjnych fragmentów rozmowy był temat udziału osób transpłciowych w kobiecej rywalizacji sportowej.

– A wyobrażasz sobie, że będziesz najlepsza na świecie, aż pewnego dnia przyjdzie ktoś, kto kiedyś był mężczyzną, a teraz jest kobietą i cię pokona i powie: „teraz wszystkie medale dla mnie”? – zapytał Krzysztof Stanowski.

– Może być to niesprawiedliwe, bo wiadomo, że mężczyźni mają więcej siły i mają lepsze wyniki. Wystarczy spojrzeć na wyniki, nie tylko na 400 metrów, ale i w każdej konkurencji – odpowiedziała Anastazja Kuś.

Biegaczka wyraziła również nadzieję, że obowiązujące przepisy nie zostaną zmienione, a wymagania dotyczące badań genetycznych pozostaną elementem regulacji obowiązujących zawodników.

źródło: Kanał Zero

Na Zatorzu już bez przechodzenia „na dziko”. Powstało nowe przejście między popularnymi sklepami



Przez lata mieszkańcy skracali sobie tędy drogę, przeciskając się między barierkami i korzystając z prowizorycznego przejścia. Od czwartku (20 sierpnia), między Społem a Biedronką przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie powstało oficjalne, utwardzone przejście.

Przejście już otwarte

Zapowiedzi dotyczące poprawy dojścia między popularnymi punktami handlowymi przy ul. Jagiellońskiej stały się faktem. Jak czytamy w artykule olsztyn.com.pl, klienci mogą już korzystać z nowego przejścia łączącego teren w rejonie Społem z częścią, na której działa m.in. Biedronka.

Zamiast zapowiadanych wcześniej schodków i chodnika wykonano utwardzone przejście z kostki. Przy jego krawędzi zamontowano również barierkę, która ma zwiększyć bezpieczeństwo osób poruszających się między dwoma poziomami terenu.

Według informacji jakie uzyskał olsztyn.com.pl, szacunkowy koszt wykonanych prac mógł wynieść około 7 tys. zł. W kwocie tej mieszczą się zarówno materiały, jak i robocizna.

Popularny skrót między sklepami

Pawilony handlowe przy ul. Jagiellońskiej należą do popularniejszych miejsc codziennych zakupów mieszkańców tej części Olsztyna. Działają tutaj dwa duże sklepy – Społem i Biedronka – a także paczkomat oraz szereg mniejszych punktów handlowo-usługowych, m.in. stoisko z owocami i warzywami, sklep zoologiczny czy zakład krawiecki.

Tereny są jednak rozdzielone metalowymi, żółtymi barierkami. Konstrukcja została zamontowana kilkanaście lat temu. Jednym z powodów mogła być różnica poziomów między obiema częściami kompleksu. Społem znajduje się nieco niżej, natomiast Biedronka i sąsiednie punkty – wyżej.

Olsztyn.com.pl zwraca w swoim artykule uwagę na strukturę własności. Patrząc od strony ul. Jagiellońskiej, lewa część terenu należy do Społem,

natomiast prawa – do spółki Algaz, która wydierżawia powierzchnię m.in. Biedronce.

Mieszkańcy stworzyli własne przejście

Barierki od lat nie zniechęcały klientów do skracania sobie drogi między marketami. W miejscu, w którym obecnie znajduje się przejście, dawniej rosła trawa. Z czasem została jednak całkowicie wydeptana.

Kilka lat temu anonimowe osoby zdemontowały fragmenty metalowego ogrodzenia w dwóch miejscach. Powstał tam także prowizoryczny stopień wykonany z płyty chodnikowej.

Wypadek zmienił sytuację

Sytuacja zmieniła się na początku sierpnia. W poniedziałek, 3 sierpnia, w miejscu nieformalnego przejścia ponownie pojawiły się żółte barierki.

Jak tłumaczyli przedstawiciele Społem, decyzja miała związek z wypadkiem, w którym starsza kobieta,

przechodząc między sklepami, przewróciła się i uszkodziła nogę.

Ponowne zagrodzenie skrótu szybko wywołało niezadowolenie mieszkańców, którzy przez lata przyzwyczaili się do przechodzenia właśnie tędy. Jak relacjonuje olsztyn.com.pl, część osób nadal próbowała omijać przeszkodę lub schylać się pod barierkami.

Zamiast prowizorki powstało oficjalne dojście

Ostatecznie problem udało się rozwiązać bez całkowitego zamykania popularnego skrótu. W miejscu wydeptanej ścieżki wykonano utwardzone przejście z kostki i zabezpieczono je barierką.

Dzięki temu mieszkańcy nie muszą już przeciskać się przez metalowe ogrodzenie ani korzystać z prowizorycznych rozwiązań. Wieloletni, nieformalny skrót między Społem a Biedronką stał się oficjalnym przejściem.

źródło: olsztyn.com.pl

Nauka, sport albo sztuka. Młodzi z Warmii i Mazur mogą otrzymać finansowe wsparcie



Młodzi mieszkańcy Warmii i Mazur, którzy mogą pochwalić się osiągnięciami naukowymi, artystycznymi lub sportowymi, mają szansę otrzymać finansowe wsparcie na dalszy rozwój. Rotary Club Olsztyn rozpoczął nabór do kolejnej edycji Programu Stypendialnego im. Ireneusza Iwańskiego.

Stypendium dla młodych talentów z Warmii i Mazur

Ruszył nabór do edycji 2026/2027 Programu Stypendialnego im. Ireneusza Iwańskiego, realizowanego przez Rotary Club Olsztyn. Inicjatywa skierowana jest do młodych, ambitnych osób z Warmii i Mazur, które rozwijają swoje zainteresowania i mogą pochwalić się osiągnięciami w różnych dziedzinach.

O wsparcie mogą ubiegać się osoby odnoszące sukcesy m.in. w nauce, sporcie czy działalności artystycznej. Organizatorzy zwracają również uwagę na zaangażowanie społeczne, rozwijanie pasji oraz konsekwencję w realizowaniu wyznaczonych celów.

– Wierzymy, że inwestowanie w młodych ludzi to jedna z najlepszych inwestycji w przyszłość naszego regionu – podkreślają przedstawiciele Rotary Club Olsztyn.

Finansowe wsparcie ma pomóc w dalszym rozwoju

Program od lat ma pomagać młodym mieszkańcom regionu w rozwijaniu talentów i realizacji ambitnych planów. Przyznane środki mogą stanowić dodatkowe wsparcie w dalszej edukacji, treningach, działalności artystycznej czy innych przedsięwzięciach związanych z rozwojem stypendysty.

Rotary Club Olsztyn wskazuje, że poza samą pomocą finansową stypendium ma również wymiar prestiżowy. Jego laureaci dołączają do grona młodych osób, które swoimi osiągnięciami, pracą i determinacją mogą inspirować innych.

Liczą się osiągnięcia, pasja i zaangażowanie

Organizatorzy zachęcają do zgłaszania zarówno osób wyróżniających się konkretnymi sukcesami, jak i

młodych ludzi systematycznie rozwijających swoje umiejętności.

Program skierowany jest do tych, którzy nie tylko mają talent, ale również potrafią konsekwentnie nad nim pracować. Istotne znaczenie może mieć także aktywność społeczna i zaangażowanie w życie lokalnej społeczności.

Rotary Club Olsztyn zachęca również mieszkańców regionu do przekazywania informacji o naborze osobom, które ich zdaniem mogłyby spełniać kryteria

programu.

Wnioski można składać do 20 września

Nabór do edycji 2026/2027 już się rozpoczął. Osoby zainteresowane uzyskaniem stypendium powinny pamiętać o terminie składania dokumentów. Wnioski będą przyjmowane do 20 września 2026 roku.

źródło: Rotary Club Olsztyn

Spacerowicz znokautowany na Osiedlu Generałów. Aż trudno uwierzyć, o co poszło



Przypadkowy spacer po Osiedlu Generałów w Olsztynie zakończył się dla jednego z mieszkańców pobiciem. Napastnik miał wysiąść z samochodu i po chwili uderzyć mężczyznę w twarz i zerwać nakrycie głowy. Aż trudno uwierzyć, co było powodem brutalnego ataku agresora.

*wideo

Zatrzymał samochód i zażądał czapki

Do zdarzenia doszło we wtorek, 18 sierpnia, przed południem na Osiedlu Generałów w Olsztynie. Tego samego dnia do policjantów zgłosił się pokrzywdzony.

Jak wynikało z jego relacji, podczas spaceru chodnikiem minął go samochód osobowy. Za kierownicą siedział nieznany mu mężczyzna, a na miejscu pasażera znajdowała się kobieta. W pewnym momencie kierowca zatrzymał auto, wysiadł i podszedł do przechodnia. Następnie zażądał, aby ten oddał mu czapkę z daszkiem.

Uderzył go w twarz i zerwał czapkę

Pokrzywdzony nie zdążył nawet zareagować. Napastnik miał uderzyć go pięścią w twarz, a następnie zerwać czapkę z jego głowy. Po wszystkim agresor wrócił do samochodu i razem z pasażerką odjechał. Sprawą zajęli się kryminalni z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Życiu i Zdrowiu Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Policjanci znaleźli podejrzanego następnego dnia

Funkcjonariusze szybko ustalili, kim może być sprawca. Już następnego dnia pojawili się w

mieszkaniu kobiety, która podróżowała autem razem z podejrzanym. Na miejscu zastali również 24-latkę. Mężczyzna w chwili wejścia policjantów spał i został zatrzymany. Trafił do policyjnej celi, a następnie został przesłuchany.

24-latek usłyszał zarzut rozboju

Mężczyzna usłyszał zarzut rozboju. Został objęty policyjnym dozorem i będzie musiał regularnie zgłaszać się na komendę. Wobec 24-latka zastosowano również zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego. Postępowanie w tej sprawie prowadzi olsztyńscy policjanci.

źródło: KMP Olsztyn

Rusza wielka inwestycja pod Olsztynem. To ma być edukacja na miarę XXI wieku



Po miesiącach przygotowań duża inwestycja w powiecie olsztyńskim wchodzi w najważniejszą fazę. Rozpoczyna się budowa bursy szkolnej, która będzie pierwszym elementem planowanego nowoczesnego kampusu Zespołu Szkół Rolniczych.

Najpierw bursa dla uczniów

Pierwszy etap dużej inwestycji edukacyjnej Powiatu Olsztyńskiego obejmuje budowę nowej bursy szkolnej w Smolajnach. Umowę na realizację zadania

podpisano rok temu z firmą REMBUD z Przasnysza.

Wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 11,4 mln zł. Aż 85 proc. tej kwoty, czyli około 9,7 mln zł, pochodzi z

dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Przez ostatnich 12 miesięcy wykonawca przygotowywał niezbędną dokumentację projektową. Teraz inwestycja przechodzi do kolejnego etapu – rozpoczynają się właściwe roboty budowlane. Zgodnie z harmonogramem mają potrwać 20 miesięcy.

Pokoje z łazienkami, stołówka i przestrzeń do nauki

Nowa bursa ma zapewnić miejsca dla około 60 osób. W budynku powstaną pokoje z łazienkami, stołówka wraz z zapleczem kuchennym, świetlica, sala do nauki oraz biblioteka. Na każdej kondygnacji zaplanowano również aneksy kuchenne. Przewidziano także pomieszczenia dla opiekunów.

Obiekt zostanie wyposażony w nowoczesne instalacje i systemy bezpieczeństwa. Projekt uwzględnia również rozwiązania poprawiające dostępność dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Bursa nie będzie wykorzystywana wyłącznie podczas roku szkolnego. W okresie wakacyjnym może pełnić funkcję ośrodka szkoleniowego, między innymi dla uczestników obozów jeździeckich czy kursów branżowych.

Szkoła dziś działa w Dobrym Mieście

Zespół Szkół Rolniczych w Smolajnach kształci uczniów na kierunkach związanych między innymi z rolnictwem, hodowlą zwierząt, weterynarią i architekturą krajobrazu.

W ofercie placówki znajdują się zawody: technik rolnik, technik agrobiznesu, technik hodowca koni, technik weterynarii oraz technik architektury krajobrazu. Branżowa Szkoła I stopnia przygotowuje natomiast młodzież do zawodów rolnika i pszczelarza.

Przez wiele lat siedziba szkoły znajdowała się w zabytkowym Zespole Pałacowo-Parkowym Biskupa Krasickiego w Smolajnach. Obiekt został użyczony

Powiatowi Olsztyńskiemu przez Archidiecezję Warmińską do 2029 roku.

Ze względu na pogarszający się stan techniczny budynku uczniowie kilka lat temu musieli jednak opuścić historyczną siedzibę. Obecnie szkoła funkcjonuje w tymczasowej lokalizacji w Dobrym Mieście.

To dopiero początek. Powstanie cały kampus

Budowa bursy jest pierwszym etapem znacznie większego przedsięwzięcia. Docelowo w Smolajnach ma powstać nowoczesny kampus edukacyjny.

W planach znajduje się budowa nowego budynku dydaktycznego, hali sportowej, stajni i ujeżdżalni. Powstać mają również specjalistyczne pracownie przeznaczone do praktycznej nauki zawodów związanych z rolnictwem i hodowlą zwierząt.

Całość ma stworzyć warunki do kształcenia odpowiadające współczesnym wymaganiom szkolnictwa zawodowego i potrzebom rynku pracy.

– To inwestycja w przyszłość młodych ludzi i rozwój całego naszego regionu. Chcemy, aby uczniowie zdobywali wiedzę i umiejętności w warunkach odpowiadających współczesnym standardom, a jednocześnie pozostawali blisko wartości i tradycji, które od pokoleń budują tożsamość Warmii – podkreśla starosta olsztyński Andrzej Abako.

Powiat liczy na większe zainteresowanie szkołą

Nowy kampus ma nie tylko poprawić komfort nauki i mieszkania uczniów, ale również zwiększyć atrakcyjność Zespołu Szkół Rolniczych. Samorząd liczy, że nowoczesna infrastruktura zachęci młodych ludzi do wyboru zawodów związanych z rolnictwem, ochroną środowiska, produkcją żywności i hodowlą zwierząt. Inwestycja ma być także odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie rynku pracy na wykwalifikowanych specjalistów w tych branżach.

źródło: Powiat Olsztyński

Nadciąga załamanie pogody. Burze, ulewy i wiatr do 100 km/h



Weekend na Warmii i Mazurach może przynieść bardzo niebezpieczną pogodę. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał serię ostrzeżeń dla woj. warmińsko-mazurskiego. Miejscami może spaść nawet około 80 mm deszczu, a porywy wiatru mogą osiągać lokalnie 100 km/h. W części województwa prognozowane są również burze z gradem.

Ulewy nad Olsztynem i zachodnią częścią regionu

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenie drugiego stopnia przed intensywnymi opadami deszczu dla znacznej części województwa warmińsko-mazurskiego.

Alert obejmuje powiaty: bartoszycki, braniewski, działdowski, elbląski, iławski, lidzbarski, nidzicki, nowomiejski, olsztyński i ostródzki, a także Olsztyn i Elbląg. Ostrzeżenie zacznie obowiązywać w sobotę, 22 sierpnia, o godz. 2 i pozostanie ważne do godz. 13.

Synoptycy prognozują opady deszczu o umiarkowanym i silnym natężeniu. W tym czasie może spaść od 40 do 60 mm wody, a lokalnie nawet około 80 mm. Prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska IMGW ocenia na 80 proc.

Burze na wschodzie Warmii i Mazur

Jeszcze bardziej dynamiczna sytuacja może wystąpić we wschodniej części województwa. Tam obowiązywać będzie ostrzeżenie drugiego stopnia przed burzami.

Alert obejmuje powiaty: ełcki, giżycki, gołdapski, kętrzyński, mrągowski, olecki, piski, szczycieński i węgorzewski. Ostrzeżenie ma obowiązywać od godz. 2 do 11 w sobotę.

Burzom mogą towarzyszyć silne opady deszczu, od 20 do 35 mm, oraz bardzo silne porywy wiatru. IMGW prognozuje wiatr do 90 km/h, a lokalnie nawet do 100 km/h. Miejscami możliwy jest również grad.

Porywy nawet do 100 km/h

To jednak nie koniec ostrzeżeń. Dla tych samych dziewięciu wschodnich powiatów IMGW wydał również ostrzeżenie drugiego stopnia przed silnym wiatrem.

Ma ono obowiązywać 22 sierpnia od godz. 9 do 15. Średnia prędkość wiatru może osiągać 50 km/h, natomiast w porywach 90 km/h. Synoptycy nie wykluczają pojedynczych porywów dochodzących do około 100 km/h. Wiatr ma wiać z kierunków zachodnich.

Silny wiatr także w Olsztynie

Dla centralnej i zachodniej części województwa wydano natomiast ostrzeżenie pierwszego stopnia przed silnym wiatrem. Obejmuje ono m.in. Olsztyn oraz powiaty olsztyński, ostródzki, iławski, nidzicki, lidzbarski, bartoszycki i braniewski.

Alert będzie ważny w sobotę od godz. 5 do 10. IMGW prognozuje wiatr o średniej prędkości do 40 km/h, z

porywami dochodzącymi do 80 km/h.

Sobota pod znakiem niebezpiecznej pogody

Z map ostrzeżeń zamieszczonych przez IMGW wynika, że niemal całe województwo warmińsko-mazurskie znajdzie się w sobotę w zasięgu niebezpiecznych zjawisk pogodowych. Zachodnia i centralna część regionu będzie przede wszystkim zagrożona intensywnymi opadami, natomiast na wschodzie dodatkowo spodziewane są burze i silniejszy wiatr.

Ostrzeżenia zostały wydane w piątek, 21 sierpnia, po godz. 13. IMGW ocenia prawdopodobieństwo wystąpienia wszystkich opisanych zjawisk na 80 proc.

źródło: IMGW

Z Olsztyna do Aten po Puchar Świata. Wielkie wyzwanie przed Soltare



Przed olsztyńskim cheerleadingiem kolejne wielkie sportowe wyzwanie. Na światowej arenie zaprezentują się zarówno młode zawodniczki Soltare Team, jak i niepokonane na krajowych matach Solstare Masters 29+.

W dniach 20–22 listopada 2026 roku Ateny staną się jednym z najważniejszych punktów na światowej mapie cheerleadingu sportowego. To właśnie tam

odbędzie się ICU Cheerleading World Cup, czyli Puchar Świata organizowany pod auspicjami International Cheer Union.

W zawodach wystartują również reprezentantki Olsztyna. Klub Soltare wyśle do Grecji dwa zespoły: Soltare Team oraz Solstare Masters 29+.

Młode olsztynianki mierzą się ze światową czołówką

Soltare Team tworzą zawodniczki w wieku od 12 do 15 lat. W Atenach wystąpią w kategorii Youth Cheer All Girl. Cheer należy do najbardziej widowiskowych, ale jednocześnie najbardziej wymagających odmian cheerleadingu sportowego. Układy składają się m.in. z podnoszeń, wielopoziomowych piramid, wyrzutów zawodniczek, elementów akrobatycznych, skoków oraz dynamicznych przejść.

Do wykonania programu potrzebne są nie tylko siła, szybkość, gibkość i odpowiednia technika. Ogromne znaczenie ma również zaufanie pomiędzy zawodniczkami, ponieważ wiele elementów wykonywanych jest w powietrzu i wymaga perfekcyjnego zgrania całego zespołu.

Dla młodych reprezentantek Soltare start w Atenach będzie okazją do bezpośredniej konfrontacji z drużynami z innych części świata. Olsztynianki będą chciały pokazać, że mogą skutecznie rywalizować również na najwyższym poziomie międzynarodowym.

Niepokonane mistrzynie Polski czeka historyczny start

Szczególny wymiar będzie miał udział drugiego zespołu. Solstare Masters 29+ od początku swoich startów na krajowych matach pozostają niepokonane w swojej kategorii.

Zawodniczki regularnie zdobywają tytuły mistrzyń Polski i do tej pory nie oddały pierwszego miejsca krajowym rywalkom. W Atenach poprzeczka zostanie jednak zawieszona znacznie wyżej.

Po raz pierwszy w historii Solstare Masters 29+ mierzą się bezpośrednio z zespołami z całego świata. Start w Pucharze Świata będzie więc dla olsztynianek pierwszym prawdziwym sprawdzianem tego, jak ich poziom sportowy prezentuje się na tle międzynarodowej czołówki.

Dwa pokolenia, jeden klub

Udział dwóch ekip Soltare w ICU Cheerleading World Cup to ważny moment nie tylko dla samego klubu, ale również dla olsztyńskiego cheerleadingu.

Na jednej imprezie spotkają się dwa pokolenia zawodniczek. Z jednej strony będą to nastoletnie reprezentantki Soltare Team, które dopiero budują swoją sportową przyszłość. Z drugiej – doświadczone Solstare Masters 29+, mające już na koncie serię sukcesów na krajowych matach.

Oba zespoły łączy ten sam cel: jak najlepiej zaprezentować Olsztyn i Polskę oraz powalczyć o możliwie najwyższe miejsca w Pucharze Świata.

źródło: Soltare

Rodzice przedszkolaków w Olsztynie mogą zapłacić więcej. Miasto zmienia zasady



Rodzice z Przedszkola Bajkowy Dom 2 interweniowali u prezydenta Olsztyna po decyzji ratusza dotyczącej tzw. przedszkoli konkursowych. Miasto chce zakończyć specjalne finansowanie takich placówek, bo w miejskich przedszkolach zostały wolne miejsca. Rodzice odpowiadają, że o zmianie dowiedzieli się po rekrutacji, a rachunek za decyzję może trafić do rodzin.

Do spotkania doszło w olsztyńskim ratuszu. Przedstawiciele rodziców dzieci z Bajkowego Domu 2 przy ul. Wyszyńskiego 22 rozmawiali z prezydentem Robertem Szewczykiem o zmianach w finansowaniu przedszkoli konkursowych. Placówka była dotąd objęta specjalnym systemem dotacji.

Rodzice przyszli z konkretnym postulatem: chcą utrzymania dotychczasowych zasad odpłatności dla dzieci, które już chodzą do przedszkola. Według nich sprawa dotyczy 156 dzieci. Obawiają się, że po zmniejszeniu miejskiej dotacji ze 100 do 75 proc. różnicę pokryją rodziny.

Największy zarzut dotyczy terminu wprowadzanych zmian. Rodzice twierdzą, że dowiedzieli się o nich wtedy, gdy decyzje rekrutacyjne były już podjęte albo mocno zaawansowane.

- Gdyby informacja o planowanych zmianach została przekazana przed rozpoczęciem lub zakończeniem pierwszego etapu rekrutacji, rodzice mogliby skorzystać z przysługującego im prawa wyboru innej

placówki. W obecnej sytuacji możliwość taka została istotnie ograniczona, gdyż wolne miejsca w innych przedszkolach są już ograniczone lub niedostępne - napisali w petycji.

Miasto: miejsc wystarczy

Przedszkola konkursowe to niepubliczne placówki, które miasto wyłączało wtedy, gdy brakowało miejsc w przedszkolach miejskich. Dzięki temu rodzice mogli korzystać z miejsc na zasadach zbliżonych do publicznych, a placówki otrzymywały 100 proc. podstawowej kwoty dotacji.

Standardowa dotacja dla niepublicznego przedszkola wynosi 75 proc.

Według danych ratusza w Olsztynie działa 85 przedszkoli. Miasto prowadzi 28 miejskich placówek, do których uczęszcza 2982 dzieci. System konkursowy obejmuje 12 niepublicznych przedszkoli i 1221 dzieci.

Ratusz twierdzi, że po rekrutacji na rok szkolny 2026/2027 w miejskich przedszkolach zostało ponad 390 wolnych miejsc. To, zdaniem miasta, zamyka podstawę do dalszego finansowania konkursowych placówek na preferencyjnych zasadach.

– Decyzja o zakończeniu finansowania niepublicznych przedszkoli wyłonionych w otwartym konkursie ofert wynika z ustania przesłanek, które uzasadniały zastosowanie tego rozwiązania – tłumaczy Patryk Pulikowski, rzecznik Urzędu Miasta.

Miasto podkreśla, że nie oznacza to likwidacji placówek ani odebrania im dotacji. Przedszkola nadal mają otrzymywać pieniądze z budżetu gminy, ale już na zasadach ogólnych dla przedszkoli niepublicznych.

Kto zapłaci różnicę?

To najostrzejszy punkt sporu. Ratusz zaznacza, że sama zmiana dotacji nie oznacza automatycznie podwyżki dla rodziców. Opłaty ustala organ prowadzący przedszkole.

– Wysokość opłat pobieranych w niepublicznych przedszkolach ustalana jest przez organ prowadzący daną placówkę, który samodzielnie odpowiada za sposób organizacji i finansowania swojej działalności – przekonuje Patryk Pulikowski.

Rodzice widzą to inaczej. Jeżeli do przedszkola trafi mniej pieniędzy z miasta, różnica może pojawić się w rachunku dla rodzin.

– Planowany wzrost opłat stanowi dla wielu rodzin znaczące i nieprzewidziane obciążenie finansowe. W szczególności dotyczy to rodzin wielodzietnych oraz rodzin wychowujących więcej niż jedno dziecko w wieku przedszkolnym – napisali w petycji rodzice.

Ratusz przekonuje, że dzieci nie muszą zmieniać przedszkola. Mogą zostać w dotychczasowej placówce, jeżeli ta nadal będzie działała. Dla rodziców kluczowe jest jednak pytanie: na jakich warunkach.

Miasto nie widzi też możliwości utrzymania wyższej dotacji tylko dla dzieci, które już uczęszczają do takich placówek.

– Przepisy ustawy o finansowaniu zadań oświatowych nie zawierają mechanizmu umożliwiającego różnicowanie wysokości dotacji w obrębie jednego przedszkola ze względu na moment rozpoczęcia przez dziecko edukacji przedszkolnej – informuje rzecznik ratusza.

W tle wcześniejszy plan

Sprawę podgrzewa wcześniejszy kontekst. Pod koniec lutego radni przegłosowali uchwałę dotyczącą regulaminu otwartego konkursu ofert. Dokument zakładał, że dzieci przyjęte i kontynuujące wychowanie przedszkolne w roku szkolnym 2026/2027 będą mogły uczęszczać do tych placówek także w latach 2027/2028 i 2028/2029.

Po rekrutacji miasto uznało jednak, że konkursu nie trzeba ogłaszać. Już po pierwszym etapie naboru w miejskich przedszkolach było 472 wolnych miejsc. Po rekrutacji uzupełniającej ratusz nadal mówi o ponad 390 wolnych miejscach.

Dla miasta to argument za powrotem do standardowych zasad finansowania. Dla rodziców to zmiana, która przyszła po czasie i może skończyć się wyższymi opłatami.

Spór więc trwa. Miasto liczy wolne miejsca. Rodzice liczą, ile od września może kosztować ich przedszkole.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	233/2026
Data wydania	21 sierpnia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.